

Sygn. akt IV Pz 4/13

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Grażyna Borzestowska**

po rozpoznaniu w dniu **28 lutego 2013r.** w Elblągu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko **(...) S.A. w M.**

o przywrócenie do pracy

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dn. 8 stycznia 2013 sygn. IVP 332/12

postanawia: .

oddalić zażalenie.

/-/SSO Grażyna Borzestowska

Sygn. akt IV Pz 4/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 08 stycznia 2013r. Sąd Rejonowy w Ostródzie zwolnił częściowo powoda od opłaty od pozwu, tj. od opłaty ponad kwotę 2.000 zł oraz oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy stwierdził, że ocena sytuacji finansowej powoda w chwili złożenia przez niego pozwu, prowadzi do wniosku, iż był on w stanie, bez narażenia siebie i swojej rodziny na uszczerbek w koniecznym utrzymaniu, przeznaczyć na uiszczenie opłaty sądowej kwotę co najmniej 2.000 zł. Sąd Rejonowy zauważył, że w dniu 17.10.2012r. na konto powoda jego małżonka wpłaciła kwotę 2.700 zł, która nie pochodziła z jej rachunku bankowego. Powyższe świadczy, iż małżonkowie posiadali dodatkowe źródło dochodu. Co prawda jeszcze w tym samym dniu z rachunku powoda przelano kwotę 2.000 zł innej osobie, jednakże część wcześniejszej wpłaty na nim pozostała. Sąd Rejonowy ustalił również, na koniec października 2012r., rodzina powoda dysponowała łącznie kwotą 6.400 zł i nawet uwzględniając, że powód mógł przypuszczać, iż w listopadzie jego dochody będą niższe, to uwzględniając ostateczną ich wysokość – 1.600 zł – oraz fakt, że mimo takiej wysokości dochodów powód był w stanie w tym miesiącu zaspokoić potrzeby rodziny, kwota 4.400 zł jaką dysponowałby po uiszczeniu opłaty od pozwu w wysokości 2.000 zł, bez problemu pozwoliłaby na utrzymanie powoda i jego rodziny.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył powód, domagając się zwolnienia od kosztów sądowych w całości. Powód zarzucił, że Sąd I instancji oceniając jego sytuację finansową, nie zbadał wszechstronnie dowodów załączonych przez powoda, dokonując wybiórczej ich selekcji i analizy.

Zdaniem powoda nie można brać pod uwagę stanu jego finansów istniejącego jedynie w momencie otrzymania przez niego wypowiedzenia. Spadek dochodów powoda nastąpił nagle i niespodziewanie i nawet jeśli przyjąć, że pod koniec października powód dysponował dochodem w wysokości blisko 4.000 zł, to miał świadomość, że w kolejnych miesiącach jedynym źródłem utrzymania rodziny będzie pensja żony. Same zaś opłaty znacznie przekraczają wysokość tego dochodu. Ewentualna „nadwyżka” istniejąca w październiku 2012r. została zatem przeznaczona na spłatę kredytu hipotecznego w kolejnym miesiącu.

Powód wskazał nadto, że Sąd odmawiając zwolnienia go od opłaty w całości nie wziął pod uwagę faktu, iż powód wraz z małżonką i dzieckiem zamieszkują obecnie u teściowej, która wspiera ich finansowo. Powód bowiem pracując jeszcze u pozwanego zaciągnął kredyt hipoteczny na kupno nieruchomości, która obecnie pozostaje w stanie deweloperskim. Zmiana sytuacji finansowej powoda nie tylko znacznie utrudnia spłatę tego kredytu, lecz powoduje nadto, iż powód nie jest w stanie wykończyć domu.

W ocenie powoda postanowienie Sądu Rejonowego pozbawia go konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do Sądu. Kwota 2.000 zł pochłania prawie cały dochód rodziny i przyjęcie przez Sąd, iż powód może uiścić opłatę sądową w powyższej wysokości bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego siebie i rodziny, jest sprzeczne z zasadami racjonalnego gospodarowania budżetem domowym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie jako nieuzasadnione podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że co do zasady postępowanie sądowe jest odpłatne. Wyjątkiem od powyższej zasady są regulacje zawarte w art. 100 – 102 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.Nr 90, poz. 594), które odnoszą się do instytucji zwolnienia od kosztów sądowych.

Art. 102 ust. 1 ww. ustawy stanowi, że zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych przewidziana w powyższym przepisie należy do tzw. prawa ubogich. Przesłanką do skorzystania z niej jest taka sytuacja majątkowa strony, która uniemożliwia jej uiszczenie w całości lub w części należnych kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Zwolnienie od kosztów sądowych jest więc odstępstwem od zasady odpłatności postępowania sądowego w interesie osób słabszych ekonomicznie, umożliwiając im realizację konstytucyjnego prawa do sądu.

W utrwalonym stanowisku judykatury podkreśla się jednak, że ubiegający się o taką pomoc winien jednak w pierwszej kolejności poczynić oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny. Dopiero gdy poczynione w ten sposób oszczędności okażą się niewystarczające, może zwrócić się o pomoc państwa.

W ocenie Sądu Okręgowego oświadczenie złożone przez powoda, jak i dane zawarte w jego wniosku o zwolnienie z opłaty, nie pozwalały na inną ocenę niż przyjęta przez Sąd meriti.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód nie kwestionował ustalenia Sądu Rejonowego, iż małżonkowie posiadali dodatkowe źródło dochodu, którego nie wymienili ani we wniosku o zwolnienie z opłaty, ani w dołączonym do niego oświadczeniu. Podkreślić należy, że na przestrzeni trzech miesięcy, za które małżonkowie przedstawili wyciągi bankowe, poza wpłatą z dnia 17.10.2012r. w wysokości 2.700 zł, na którą wskazał Sąd I instancji, konto powoda zasilila kwota 1.000 zł poprzez wpłatę własną dokonaną przez jego żonę we wpłatomacie w dniu 17.09.2012r. Nadto w dniu 14.11.2012r. żona powoda otrzymała dodatkowe wynagrodzenie – premię motywacyjną – w kwocie 1.185,17 zł, a więc świadczenie okresowe lecz zapewne powtarzalne.

W świetle powyższego należało uznać, że oświadczenie złożone przez powoda nie odzwierciedlało jego faktycznego stanu majątkowego.

Odnosząc się do zarzutu wzięcia przez Sąd Rejonowy pod uwagę jedynie stanu majątkowego istniejącego w chwili wystąpienia przez powoda z powództwem, podkreślić należy, że zarzut ten jest chybiony, albowiem strona przygotowująca się do procesu sądowego powinna być świadoma wydatków związanych z tym przedsięwzięciem. Dlatego też powinna się do niego przygotować przez poczynienie oszczędności w celu zabezpieczenia przynajmniej części kwoty jaką będzie musiała uiścić tytułem opłaty. Analiza stanu majątkowego powoda daje podstawy do przyjęcia, że w momencie wytoczenia powództwa był on w stanie zabezpieczyć przynajmniej część kwoty, jaką winien uiścić tytułem opłaty. Oczywiście Sąd nie neguje, że po utracie pracy sytuacja finansowa powoda uległa pogorszeniu a ciężą na nim comiesięczne zobowiązania, w tym spłata kredytu hipotecznego zaciągniętego na kupno i wykończenie domu. Niemniej jednak okoliczność, że w poczet zobowiązań skarżącego wchodzi kredyt hipoteczny nie może stanowić przesłanki predestynującej go do uzyskania wnioskowanego zwolnienia od kosztów sądowych w całości. Nie można bowiem przyjmować by zobowiązanie wobec banku, choćby zaciągnięte jeszcze przed utratą przez powoda pracy, uzyskiwało pierwszeństwo w zaspokojeniu przed należnościami Skarbu Państwa, jakimi są opłaty sądowe. Okoliczność, że powód nie jest obecnie w stanie spieniężyć majątku z uwagi na zastój na rynku nieruchomości i brak chętnych na zakup domów, nie może stanowić przesłanki dla zwolnienia od kosztów. Zważyć należy, iż powód nie wykazał, by podjął jakiegokolwiek kroki w tym kierunku, chcąc poprawić sytuację materialną swojej rodziny. Jeszcze raz w tym miejscu należy podkreślić, że z instytucji zwolnienia od kosztów sądowych może skorzystać strona, która nie jest w stanie ponieść kosztów bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny, lecz chodzi tu o uszczerbek godzący w podstawowe potrzeby życiowe strony i jej rodziny.

Odnosząc się do zarzutu powoda, że postanowienie Sądu Rejonowego pozbawia go konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do Sądu, wskazać należy, że wymóg uiszczenia kosztów sądowych sam w sobie nie stanowi ograniczenia prawa do Sądu. Skoro zaś zwolnienie od opłat powoduje uszczuplenie dochodów państwa, sąd rozpoznający wniosek powinien mieć na uwadze nie tylko realizację prawa do sądu, lecz również interes państwa (patrz. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2010r. w sprawie II PZ 2/10). Natomiast za ograniczenie prawa do Sądu istotnie może być uznana nadmierna wysokość opłaty w okolicznościach faktycznych konkretnej sprawy. Sytuacja taka ma miejsce, gdy ustanowione „bariery finansowe” nie uwzględniają równowagi pomiędzy interesem państwa w pobieraniu opłat sądowych, a interesem strony w dochodzeniu roszczeń (zob. wyrok (...) z dn. 26.07.2005r., nr (...), „Wybór orzecznictwa (...) w sprawach polskich”, 2005r., nr 2, s. 75-89). W ocenie Sądu Okręgowego z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w niniejszej sprawie. Przedstawiona przez Sąd Rejonowy ocena sytuacji powoda, którą Sąd Okręgowy w pełni podziela, dawała podstawy do częściowego zwolnienia go od kosztów sądowych. Kwota 2.000 zł, do jakiej uiszczenia jest on obecnie zobowiązany, nie stanowi nadmiernego obciążenia, które nie pozwoliłoby mu na zabezpieczenie podstawowych potrzeb życiowych.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę oświadczenia majątkowego i dokumentów złożonych przez powoda przedstawioną przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, prowadzącą do wniosku, że stan majątkowy powoda pozwalał mu na uiszczenie części opłaty od pozwu, tj. kwoty 2.000 zł, bez uszczerbku dla utrzymania jego oraz jego rodziny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił zażalenie powoda, stosownie do art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.